

Napis XX 2014

*Napis* 



Intymistyka ujarzmiona. Słowo o książce „Twoja śmierć...”

s. 286-289

Katarzyna Kadzidło

## Intymistyka ujarzmiona. Słowo o książce *Twoja śmierć...*

KATARZYNA KADZIDŁO

ELŻBIETA Z. WICHROWSKA, *TWOJA ŚMIERĆ. POCZĄTKI DZIENNIKA INTYMNEGO W POLSCE NA PRZEŁOMIE XVIII I XIX WIEKU*, WYDAWNICTWO SPECTRUM PRESS, WARSZAWA 2012, SS. 430

Publikacja Elżbiety Z. Wichrowskiej to lektura niezwykła. Autorka, specjalizująca się w edytorstwie literatury dawnej oraz historii piśmiennictwa pierwszej połowy XIX wieku, oddała w ręce czytelnika wnikliwe, naukowe studium nad polską intymistyką nowożytną. Ustalenia badaczki wyrastają z filologicznych badań nad źródłami, którymi są przede wszystkim dokumenty osobiste spisane przez Antoniego Ostrowskiego: *Życie najlepszej żony opisane przez czulego jej małżonka dla kochanych dzieci* oraz *Dziennik moich uczuć, czyli Elegia serca*. Oba źródła, opracowane zgodnie z zasadami edytorstwa filologicznego (opatrzone aparatem krytycznym oraz szczegółowym opisem zasad transkrypcji i wyglądu zewnętrznego dzienników), zostały włączone do książki i stanowią jej drugą część – swoistą ilustrację teoretycznej części rozważań. Podnoszą także w sposób oczywisty wartość merytoryczną tej pracy. Wydobywanie na światło dzienne dziewiętnastowiecznych dokumentów osobistych w postaci dzienników, pamiętników czy listów i upowszechnianie ich treści jest bardzo istotne z punktu widzenia studiów filologicznych oraz historycznych. W większości źródła te nie zachowały się do czasów współczesnych, a jeśli nawet przetrwały dziejowe niepokoje, to zazwyczaj spoczywają w archiwach czy bibliotekach, niedostępne dla potencjalnych czytelników z powodu odpowiedniego tekstologicznego i edytorskiego opracowania.

W tym wypadku bariera językowa czy stylistyczna została usunięta – liczne przypisy słownikowe, przybliżające sens wyrażenń kłopotliwych z punktu widzenia dzisiejszej semantyki czy wyjaśniające znaczenie obcojęzycznych wtrąceń sprawiają, że lektura zapisków Ostrowskiego może być przyjemnością także dla niefilologów. Badacze polskiej literatury i kultury mają natomiast okazję dzięki staraniom

Elżbiety Wichrowskiej zapoznać się z obrazem dziewiętnastowiecznej kultury polskiej, rodzimej obyczajowości czy historii, „przefiltrowanym” przez jednostkowe doświadczenie egzystencjalne autora dzienników. Należy nadmienić, że oba dokumenty powstały w 1813 roku i są w dużej mierze zapisem biografii żony Antoniego, Józefy z Morskich Ostrowskiej zmarłej w tymże roku. Autor, rozpamiętujący poniesioną stratę, kierowany naturalną potrzebą oswojenia traumy, nakreślił niezwykle pejzaż, na który składają się obrazy zewnętrznego i wewnętrznego świata. Dzienniki można czytać również jako sprawozdanie z kolei życia małżonków, tak w sferze emocji, sposobów budowania wzajemnej relacji, jak i na płaszczyźnie zwyczajnej, codziennej egzystencji. Co ważne, pokazują obyczajowe konwencje epoki, które bohaterowie świadomie lekceważyli w swoim związku. Dokumenty te nie tylko zawierają zapis rozmaitych odcieni męskiej wrażliwości i uczuciowości, ale skłaniają także do postawienia pytań o uwikłania gatunkowe tekstów, sposób przedstawienia straty najbliższej osoby, czy możliwość oswojenia się ze śmiercią. Są to kwestie zasadnicze i niezwykle ważne, stąd też dziwi, że świadectwa wydobyte przez Elżbietę Z. Wichrowską nie zwróciły wcześniej uwagi historyków literatury i kultury. Należy wspomnieć, że to nie pierwsza innowacyjna publikacja tej badaczki. Jest bowiem autorką pierwszej w Polsce antologii poezji wolnomularskiej, w roku 2005 wydała edycję krytyczną wierszy Tomasza Kantorbergo Tymowskiego, a dwa lata później ogłosiła drukiem nieznany dziennik Antoniego Ostrowskiego *Ten biedny Mickiewicz. Zapiski z początków towiańszczyzny*, poświęcony początkom działalności Towiańskiego wśród polskiej emigracji, a w szczególności – zaangażowaniu Mickiewicza w Koło Sprawy Bożej.

Wnikliwa analiza *Życia najlepszej żony opisanego przez czułego jej matzonka dla kochanych dzieci* oraz *Dziennika moich uczuć, czyli Elegii serca* pozwoliła autorce postawić tezę o przełomowym znaczeniu tych dokumentów dla polskiej diarystyki, a wręcz o wyznaczeniu przez nie momentu narodzin zjawiska zwanego w języku teorii literatury dziennikiem intymnym. Udowodnieniu tej tezy służy w dużej mierze pierwsza część książki. Jednak nie jest to jej jedyne zadanie. Początkowe rozdziały wprowadzają bowiem czytelnika w świat Ostrowskiego i jego epokę, z jej historycznymi przewrotami, niebanalną literaturą i korespondencją, stanowiącą w tamtym czasie jedną z form zapisu dziejów życia. Na tym tle badaczka przedstawia listy wymieniane między familiami Morskich i Ostrowskich (te dokumenty również nie doczekały się wcześniej opracowania). Kreśli portret Ostrowskiego jako *homo scribens* oraz upublicznia czułą korespondencję rodziców jego żony Józefy, czyli Onufrego Morskiego i Julii z Rozwadowskich. Jest to zabieg szczególnie cenny, ponieważ pozwala zrozumieć atmosferę panującą w rodzinie Morskich, która w znacznym stopniu mogła zadecydować o niezwykle, łamiącym przyjęte konwencje sposobie traktowania sfery uczuć przez ich córkę. Postać samej Józefy

autorka również stara się ukazać w wielu wymiarach, bez powielania upraszczającego portretu nieznannej żony znanego męża. I tym razem badaczka sięga do źródeł, aby oddać w swoim opisie prawdę historyczną, a nie fabularną wizję. Rozdziały te stanowią swoiste preludium do pokazania zapisu więzi, której pokłosiem są dzienniki Antoniego. Przejawy tej niezwyklej łączności Elżbieta Wichrowska znalazła także w korespondencji głównych bohaterów, co pozwala na ogląd diarystycznych zapisków Ostrowskiego w szerszej perspektywie i stanowi dla nich naturalny kontekst.

Jednym z najważniejszych argumentów, dowodzących niezwykłości analizowanych zapisków, jest obecność w pamiętnikach Ostrowskiego tematyki osobistej oraz wątku autorefleksji. Podobnie jak próba wyrażenia za pomocą języka najintymniejszych przeżyć, wszystkie te elementy w praktyce badawczej uznawane są za cechy charakterystyczne dla polskiej diarystyki końca XIX wieku. Co więcej, nowatorska na tle epoki jest także świadomość wagi aktu twórczego oraz wymogów, jakie stawia przed autorem wybór formy dziennika dla opisanego swoich doświadczeń. Diariusze Ostrowskiego pełnią wszystkie charakterystyczne dla tego gatunku funkcje (np. stają się polem do utekstowania przeżyć wewnętrznych) opisywane przez takich współczesnych znawców zagadnienia jak Philippe Lejeune, Paul Ricoeur czy Michel Foucault.

Elżbieta Z. Wichrowska kieruje się w książce konsekwentnie metodą analizy „kulturowej” intymistyki, która pozwala na pełny ogląd zjawiska kulturowo-lingwistyczno-literackiego, jakim jest dziennik. Badaczka prezentuje efekt wielopłaszczyznowego namysłu nad wspomnieniami Ostrowskiego. Stąd na zagadnienia teoretyczne poddane analizie składają się także takie problemy jak: świadomość diarysty i sposób używania języka jako narzędzia wyrażania tego, co intymne, rzeczywiste funkcje pełnione przez dokumenty osobiste, trudności w datowaniu tego typu źródeł oraz zasadność dążenia w ich przypadku do ustalenia daty powstania. Autorka opracowania referuje także szczegółowo stan badań nad dokumentami autobiograficzno-diarystycznymi w świetle podstawowych metodologii obowiązujących w literaturoznawstwie od lat osiemdziesiątych XX wieku po czasy współczesne oraz zarys typografii dokumentów osobistych.

Autorskie ustalenia dotyczące pamiętnikarskich tekstów Antoniego Ostrowskiego odnoszą się zarówno do sfery języka, stylu, konwencji, zabiegów narracyjnych, jak i szczególnej więzi, łączącej owdowiałego ojca z dziećmi. Wichrowska bada na przykład frekwencję oraz semantykę wyrażen stosowanych przez Ostrowskiego, co pozwala wytyczać ścieżki językowego rozumienia tekstów. Ciekawe są również uwagi dotyczące chwytów narracyjnych obecnych w rzeczonych dokumentach. Badaczka ukazuje, jak w materii tekstu „ja” opowiadające, tożsame z głosem autora, ustępuje miejsca głosowi Boga. Dzieje się tak w tych partiach diariuszy, w których Absolut zostaje niejako wezwany do odpowiedzi na pytania dotyczące losu żony

Ostrowskiego. Jest to zabieg niebanalny i poprowadzony ze znakomitym literackim oraz filozoficznym wyczuciem. Ponieważ swoje ustalenia dotyczące spuścizny pamiętnikarza Elżbiety Z. Wichrowska konfrontuje z zachowanymi dokumentami intymistycznymi epoki, zwracając uwagę zwłaszcza na zapiski, które wyszły spod pióra mężczyzn (np. Józefa Sułkowskiego czy Kazimierza Brodzińskiego). W tej perspektywie widać wyraźnie, jak wyjątkowym i wartym badawczej uwagi zjawiskiem jest poruszana tematyka, a także wrażliwość i intensywność przeżywania, utrwalone w tekstach Ostrowskiego.

Należy zauważyć, że omawiana książka opatrzona jest bogatą bibliografią, zawierającą także wykaz źródeł archiwalnych, indeksem osobowym oraz spisem reprodukowanych ilustracji. Ciekawym elementem jest również obecność na marginesach adnotacji, które zawierają cytaty lub hasła najważniejsze z punktu widzenia treści prezentowanych na poszczególnych stronicach. Nawiązują tym samym swoim kształtem do tradycyjnych przypisów znanych z marginesów średniowiecznych kodeksów. Stanowią one jednocześnie swoiste „drogowskazy” modelujące świadomą lekturę oraz pomagające w dotarciu do konkretnych informacji zawartych w tekście.

Podsumowując, praca Elżbiety Z. Wichrowskiej to nowatorskie, pełne erudycji kompendium wiedzy o polskiej intymistyce XIX wieku. Książka jest fascynującą opowieścią nie tylko o jednostkowych losach, ale i o narzędziach językowych czy ramach konwencji, które wpływały na sposób opowiadania o doświadczeniu egzystencjalnym. Nie można bowiem zapominać, że język opisu, wraz z jego możliwościami oraz ograniczeniami, to obok Ostrowskiego główny bohater publikacji. Poziom naukowego warsztatu autorki sprawia, że można pokusić się o opinię, iż książka ta wyznacza rodzimym opracowaniom naukowym wysokie standardy w badaniach nad literaturą dokumentu osobistego.